



Zg-111/2024

STOWARZYSZENIE EMERYTÓW I RENCISTÓW POLICYJNYCH ZARZĄD GŁÓWNY

02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 36/38

tel. (22) 6012913

www.seirp.pl sekretariat@seirp.pl

KRS: 0000043188 NIP: 851 244 26 79

Warszawa, 10 kwietnia 2024 roku

Pan Marcin Kierwiński
Minister Spraw Wewnętrznych
i Administracji

Szanowny Panie Ministrze

Zwracamy się z wnioskiem o rozliczenie osób odpowiedzialnych za kilkuletnie systemowe naruszanie i przekraczanie prawa, systemowe naruszanie dyscypliny finansów publicznych, kpiny z elementarnych zasad etyki i zdrowego rozsądku.

Przez ostatnie siedem lat byliśmy nieustannie informowani o wyjątkowo skandalicznych zachowaniach osób sprawujących urząd Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, które w naszej ocenie wyczerpuje znamiona deliktów prawnych. Kilka tysięcy naszych Koleżanek i Kolegów – głównie długoletnich funkcjonariuszy Policji objętych represyjną ustawą z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 2270 ze zm.), wystąpiło do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z wnioskiem w trybie art. 8a tej ustawy o niestosowanie wobec nich przepisów art. 15c, 22a i 24a licząc na to, że wieloletnia wzorowa służba po 1990 roku jest wystarczającym argumentem do pozytywnej decyzji. Minister właściwy do spraw wewnętrznych rozpatrując taki wniosek powinien wydać decyzję o wyłączeniu spod działania ustawy ubiegającego się wnioskodawcy, ze względu na: 1) krótkotrwałą służbę przed

dniem 31 lipca 1990 r. oraz 2) rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po dniu 12 września 1989 r., w szczególności z narażeniem zdrowia i życia, albo odmówić wyłączenia.

Prowadząc te postępowania Minister powinien respektować zasady postępowania administracyjnego i stosować się do wyroków sądów administracyjnych.

Na początku 2017 roku wydawało nam się, że jest to szansa na odzyskanie świadczeń emerytalnych, zwłaszcza dla tych którzy po 1990 roku przez całe lata, często nawet dwadzieścia i więcej, pełnili służbę w Policji i innych służbach. Niestety bardzo szybko dowiedzieliśmy się, że była to złudna nadzieja. Tysiące byłych policjantek i policjantów doświadczyło wyjątkowego draństwa na własnej skórze.

Minister w tych sprawach systemowo ignorował przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, przez co większość tych postępowań trwała latami, mimo braku jakichkolwiek przesłanek i uzasadnienia do tak długiego procedowania. Należy do tego dołożyć wielomiesięczne oczekiwanie na wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie i Naczelnego Sądu Administracyjnego, a były to bardzo często, okresy ponad dwu a nawet trzyletnie, co razem daje pełny obraz opresyjnego działania państwa, które w rzeczywistości wykluczyło kilkutysięczną grupę obywateli z należnych im praw.

Postępowania przed Ministrem toczyły się wyjątkowo wolno, intencjonalnie opieszale. Trwały przez lata, a w ich trakcie pozorowano czynności i celowo wydłużano okresy bezczynności. Postępowania były prowadzone nie po to żeby cokolwiek i o czymkolwiek rozstrzygać, lecz były elementem założonej, wyrachowanej polityki dyskryminacyjnej. Niemal wyłącznie odmowne decyzje były wydawane po upływie wszelkich terminów określonych w kodeksie postępowania administracyjnego, mimo, że w większości spraw nie było żadnych okoliczności, które mogłyby uzasadniać prowadzenie postępowania administracyjnego przez tak długie okresy. Postępowanie w tych sprawach było zaprzeczeniem, wymaganej przez obowiązujące przepisy, sprawności i poprawności działania. Dostrzegały to sądy administracyjne, które wydały co najmniej kilkaset wyroków piętnujących rażącą bezczynność i przewlekłość tych postępowań. Sądy odrzuciły bądź oddaliły setki, a może i tysiące kasacji Ministra. Niestety zarówno Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, jak i Naczelny Sąd Administracyjny również działały zbyt wolno i mało zdecydowanie, jednak mimo wszystko reagowały na rażące naruszenia prawa przez Ministra, wyrażając swoją dezaprobatę do poczynań Ministra w setkach wyroków.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji notorycznie lekceważył wszystkie przypadki sądowego uchylania decyzji. Miesiącami nie realizował wyroków administracyjnych, wręcz kpił z zainteresowanych i obowiązującego

Uważamy, że opisane działanie wyczerpuje znamiona deliktu karnego z art. 231 kodeksu karnego. Dlatego wszystkie okoliczności działania Ministra w tej kwestii powinny być ustalone i wyjaśnione, a winni takiego zorganizowania pracy Ministerstwa pociągnięci do odpowiedzialności.

Do wystąpienia dołączamy zestawienie wyroków w których sądy orzekły o grzywnach, o kwotach na rzecz skarżących i obciążyły Ministra kosztami postępowań. Zestawienie zostało sporządzone na podstawie wyroków opublikowanych w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych <https://orzeczenia.nsa.gov.pl/cbo/query>. Baza ta zawiera tylko część wyroków zapadających w sądach administracyjnych. W bazie tej odnaleźliśmy 360 takich wyroków. Sądy w tych wyrokach ukarały Ministra grzywnami na łączną kwotę 65 000 złotych, przyznały skarżącym kwoty na rzecz w łącznej sumie 170 750 złotych i orzekły o zwrocie kosztów na kwotę 122 407 złotych, co daje łącznie 358 157 złotych.

Takich wyroków jest jednak znacząco więcej, co potwierdza m. in. odpowiedź na interpelację jakiej w imieniu Ministra udzielił Maciej Wąsik.

I tak w odpowiedzi na interpelację nr 41514 z 30 maja 2023 roku /

<https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=CSDGX3>

wyjaśnił, że: *„Odnosząc się do pozostałych pytań zawartych w wystąpieniu uprzejmie informuję, że dotychczas[2] zapadło 386 prawomocnych wyroków stwierdzających beczynność lub przewlekłość z rażącym naruszeniem prawa. Łączna kwota nałożonych w nich grzywien wyniosła 100 300 zł, natomiast zasądzonych sum pieniężnych - 252 500 zł. Z kolei w 36 sprawach sąd administracyjny stwierdził więcej niż jeden raz, rażące naruszenie prawa w związku z beczynnością/przewlekłością.”*

Natomiast w odpowiedzi na interpelację nr 41515 z 30 maja 2023 roku

<https://sejm.gov.pl/sejm9.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=CSRDUP&view=5/>

stwierdził, że:

„Ponadto zapadły 834 wyroki, w których została uchylona co najmniej jedna decyzja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji[3], a kwota zasądzonych kosztów postępowań wyniosła 213 049,26 zł. W 48 sprawach sąd administracyjny uchylił decyzję Ministra SWiA co najmniej dwukrotnie[4].”

Z informacji tych wynika, że suma grzywien, kwot na rzecz i kosztów to 565 849, 26 złotych. Jesteśmy przekonani, że tych grzywien, kwot i kosztów było znacząco więcej. Nie wolno o tym zapomnieć.

O tym, że było to zorganizowane działanie świadczy fakt, że już w maju 2019 roku sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński w odpowiedzi na interpelację posłanki Kornelii Wróblewskiej z 12 grudnia 2018 roku nr 28244 do ministra spraw wewnętrznych i

administracji, na którą odpowiedział dopiero po kilku miesiącach, / <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=BCEHGE> /, kpi z tego bardzo poważnego problemu stwierdzając: „Wymaga podkreślenia, iż w okresie od października 2017 r. do dnia 25 kwietnia 2019 r. wydatki na wypłatę świadczeń objętych regulacjami tzw. ustawy dezubekizacyjnej, tj. ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. poz. 2270), zmniejszyły się łącznie o około 1.060 mln zł. Odnosząc wskazaną kwotę zmniejszonych wydatków na wypłaty świadczeń osobom podlegającym ustawie dezubekizacyjnej do łącznej wartości grzywien i sum pieniężnych nałożonych przez WSA w kilkudziesięciu sprawach, stanowią one odpowiednio około 0,003% i około 0,004% ww. kwoty wydatków. Żaden wyrok, na podstawie którego wymierzono powyższe grzywny i sumy pieniężne nie jest prawomocny.”.

Nie możemy pozwolić aby naruszanie prawa na masową skalę zostało zamieciono pod ministerialne dywany i zapomniane. Jesteśmy to winni naszym Koleżankom i Kolegom potraktowanym gorzej niż pospolici przestępcy. Wielu z nich takie traktowanie przeplaciło kłopotami osobistymi, zdrowiem, niestety wielu również zmarło śmiercią gwałtowną nie doczekawszy końca tych celowo zorganizowanych represji.

Z pozdrowieniem

PREZES
ZARZĄDU GŁÓWNEGO
Antoni Duda

Załącznik - wykaz spraw w których sądy orzekły grzywny, kwoty na rzecz skarżących i zwrot kosztów